

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016r.

Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nożykowska

Ławnicy: Ewa Brzezińska, Krystyna Sajkiewicz

Protokolant: Maciej Przesmycki

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o ustalenie istnienia stosunku pracy i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

1. ustala, że powód T. W. pozostawał w stosunku pracy z pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w okresie od 1 października 2009r. do 31 grudnia 2011r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy za miesięcznym wynagrodzeniem za pracę wynoszącym:

w okresie od 1 października 2009r. do 31 sierpnia 2010r. - 2.198 zł (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt osiem złotych) brutto,

w okresie od 1 września 2010r. do 31 stycznia 2011r. – 2.637 zł (dwa tysiące sześćset trzydzieści siedem złotych) brutto,

w okresie od 1 lutego 2011r. do 31 grudnia 2011r. – 3.050 zł (trzy tysiące pięćdziesiąt złotych) brutto;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.287,39 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem złotych trzydzieści dziewięć groszy) brutto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od 1 października 2009r. do 31 grudnia 2011r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od następujących kwot:

a) 418,67 zł (czteryście osiemnaście złotych sześćdziesiąt siedem groszy) od dnia 11 grudnia 2009r. do dnia zapłaty

b) 219,80 zł (dwieście dziewięćnaście złotych osiemdziesiąt groszy) od dnia 11 stycznia 2010r. do dnia zapłaty

c) 52,33 zł (pięćdziesiąt dwa złote trzydzieści trzy grosze) od dnia 11 maja 2010r. do dnia zapłaty

d) 115,68 zł (sto pięćnaście złotych sześćdziesiąt osiem groszy) od dnia 11 czerwca 2010r. do dnia zapłaty

e) 24,98 zł (dwadzieścia cztery złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 11 września 2010r. do dnia zapłaty

f) 251,14zł (dwieście pięćdziesiąt jeden złotych czternaście groszy) od dnia 11 lutego 2011r. do dnia zapłaty

g) 66,30 zł (sześćdziesiąt sześć złotych trzydzieści groszy) od dnia 11 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty

- h) 296,53 zł (dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt trzy grosze) od dnia 11 maja 2011r. do dnia zapłaty
  - i) 265,22 zł (dwieście sześćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia dwa grosze) od dnia 11 czerwca 2011r. do dnia zapłaty
  - j) 75,31 zł (siedemdziesiąt pięć złotych trzydzieści jeden groszy) od dnia 11 lipca 2011r. do dnia zapłaty
  - k) 70,11 zł (siedemdziesiąt złotych jedenaście groszy) od dnia 11 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty
  - l) 346,59 zł (trzysta czterdzieści sześć złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 11 października 2011r. do dnia zapłaty
  - m) 84,72 zł (osiemdziesiąt cztery złote siedemdziesiąt dwa grosze) od dnia 11 grudnia 2011r. do dnia zapłaty
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
  4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.308 zł (jeden tysiąc trzysta osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
  5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy) kwotę 349 zł (trzysta czterdzieści dziewięć złotych) tytułem części kosztów sądowych;
  6. odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi;
  7. wyrokowi w pkt 2 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3.078,24 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt osiem złotych dwadzieścia cztery grosze).

Sygn. akt VII P 1842/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 września 2012 r. (data stempla pocztowego) skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. w W. powód T. W. wniósł o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, z miesięcznym wynagrodzeniem za pracę:

-w okresie od 1 października 2009 r. do 31 stycznia 2010 r. w kwocie 2.198 zł brutto;

-w okresie od 1 lutego 2010 r. do 31 lipca 2010 r. w kwocie 2.198 zł brutto;

-w okresie od 1 września 2010 r. do 31 stycznia 2011 r. w kwocie 2.637,00 zł brutto;

-w okresie od 1 lutego 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. w kwocie 3.050 zł brutto. Niezależnie od powyższego powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 18.000,64 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od 10 listopada 2009 r. do 10 listopada 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i za okresy szczegółowo wskazane w treści pozwu oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych (pozew k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 października 2012 r. r. (data stempla pocztowego) pozwany wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pismo, k. 159-165).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2006 roku powód T. W. odbywał staż w gazecie (...). Po kilku miesiącach rozpoczął pracę jako dziennikarz. Miał zawartą z pozwanym umowę cywilnoprawną i wynagradzany był według wierszówki. W drugiej połowie 2009 r. przełożony powoda F. G. (1) został szefem serwisu internetowego N..pl i zaproponował powodowi dołączenie do zespołu i zatrudnienie na stanowisku redaktora dla redakcji N..pl. (...) podjęciem zatrudnienia, F. G. (1) zaproponował

powodowi, że na początku powód zostanie zatrudniony na podstawie umowy o dzieło. Jednocześnie przełożony powoda zapewnił go o możliwości zawarcia w przyszłości umowy o pracę. Ustalano, że powód będzie otrzymywał stałą pensję miesięczną i będzie miał prawo do płatnego urlopu wypoczynkowego na zasadach pracownika etatowego (zeznania powoda T. W. k. 180-182, zeznania świadka A. P. k. 124-126, zeznania świadka F. G. (1) k. 126-127).

W przeciągu całego okresu współpracy, powód jak również inni pracownicy, zwracali się do pozwanego o podpisanie umowy o pracę, jednak pozwany za każdym razem nie wyrażał zgody (zeznania świadka F. G. (1) k. 126-127, zeznania powoda T. W. k. 180-182, zeznania świadka A. P. k. 124-126).

W dniu 1 października 2009 r. T. W. podpisał z (...) sp. z o.o. w W. umowę o dzieło na wytworzenie tekstów autorskich dla redakcji N..pl. (...) ta została zawarta na czas określony do dnia 31 sierpnia 2010 r. Na podstawie jej postanowień powód otrzymywał od pozwanego miesięczne wynagrodzenie w kwocie 2.198,00 zł brutto. W dniu 1 lutego 2010 r. T. W. podpisał z (...) sp. z o.o. w W. kolejną umowę o dzieło. Umowa ta została zawarta na czas określony: 1 rok. Na podstawie jej postanowień powód otrzymywał od pozwanego miesięczne wynagrodzenie w kwocie 2.198,00 zł brutto (umowa o dzieło k. 8-13).

Od dnia 1 września 2010 r. miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 2.637,00 zł brutto (aneks do umowy k. 14).

Kolejną umowę T. W. podpisał z (...) sp. z o.o. w dniu 28 stycznia 2011 r.. Umowa została zawarta na czas określony od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia 31 stycznia 2012 r. Na podstawie jej postanowień powód otrzymywał od pozwanego miesięczne wynagrodzenie w kwocie 3.050,00 zł brutto (umowa o dzieło k. 15-20).

Powód na zatrudnionym stanowisku odpowiadał za utrzymanie serwisu internetowego N..pl. i zapewnianie treści do tego serwisu. Powód był zobowiązany do monitorowania agencji prasowych, przygotowywania informacji na dany temat, a następnie umieszczenia w serwisie. Zwykle w ciągu dnia pracy jeden pracownik zamieszczał 7-8 depeesz. Oprócz tego przełożony zlecał redaktorom, w tym powodowi napisanie tekstu na konkretny temat czy relacji z jakiegoś wydarzenia. Podobnie jak inne osoby zajmujące się tymi samymi obowiązkami powód miał przydzielone stanowisko pracy wyposażone w biurko i komputera. Miał identyfikator pozwalający na wchodzenie do budynku pozwanego. Powód wykonywał pracę pod nadzorem i kierownictwem swojego przełożonego, który wydawał mu polecenia dotyczące bieżącej pracy (zeznania powoda T. W. k. 180-182, zeznania świadka A. P. - k 124-126, zeznania świadka F. G. (1) k. 126-127 ).

Powód jak również inne osoby zatrudnione w (...) sp. z o.o. pracowali przez 5 dni w tygodniu od godziny 7.00 do godziny 22.00, z tym że w 8 godzinnym trybie pracy, czyli od 7.00 do 15.00, albo od 8.00 do 16.00, albo od 12.00 do 20.00. Pierwsza godzina pracy od 7 do 8 i ostatnia godzina pracy od 21 do 22 były wykonywana przez pracowników z domu, godzina między 8 a 9 i 20 a 21 przeznaczona była na powrót do domu Te zasady zmieniły się jak kierownikiem został A. R., który wprowadził obowiązek, aby wszystkie dyżury odbywały się na miejscu w redakcji. Powód nie mógł korzystać z zastępstwa osoby trzeciej. Zdarzało się, że na polecenie przełożonego powód pracował dłużej niż wynikało to z grafiku (zeznania powoda T. W. k. 180-182, zeznania świadka A. P. k. 124-126, zeznania świadka F. G. (1) k. 126-127, zeznania świadka G. K. k. 138-143, zeznania świadka A. R. k. 159-162).

W okresie od 1 października 2009 r. do 31 stycznia 2012 r. powód miał obowiązek codziennego stawiania się w redakcji gazety. Powód świadczył pracę w ściśle określonych godzinach zgodnie z ustalonym grafikiem. Grafiki były kontrolowane i weryfikowane przez przełożonego. Grafiki ustalone były przez osoby pracujące w redakcji wydania internetowego N., a sprawach spornych decyzje podejmował przełożony- F. G. (1), a w późniejszym okresie A. R.. Powód wykonywał prace od poniedziałku do piątku. Dodatkowo powód podobnie jak inne osoby pracujące na tym samym stanowisku miał obowiązek pracy w wyznaczone weekendy. Określane były potocznie jako „dyżury”. Zwykle dwa weekendy w miesiącu były poświęcone na pracę w ramach „dyżurów”. Były dwa typy takich dyżurów. Jedne nich trwały w sobotę i niedzielę od 7 do godz. 22 i polegały na śledzeniu bieżących wydarzeń i przeglądaniu depeesz PAP, oraz umieszczaniu treści w serwisie internetowym. Można było wykonywać te obowiązki zdalnie, z domu. Oznaczono go w grafiku jako (...) Oprócz tego były dni pracy w weekendy związane z obowiązkiem wprowadzania do systemu papierowej wersji N.. Ta praca zwykle była wykonywana w redakcji pozwanego w jeden dzień, zwykle niedzielę. W

zależności od umiejętności danej osoby trwała od 3 do 8 godzin. Oznaczano ten dzień w grafiku jako „numer”. Za dwa dni pracy w weekend przysługiwał jeden dzień wolny do odbioru. Za pracę ponad ustaloną dzienną normę i za pracę weekendową, powód zazwyczaj odbierał sobie dni wolne, ale nie w pełny wymiarze. Odbiór dnia wolnego również zaznaczano w grafiku (zeznania powoda T. W. k. 180-182, zeznania świadka A. P. k. 124-126, zeznania świadka F. G. (1) k. 126-127, zeznania świadka G. K. k. 138-143, zeznania świadka A. R. k. 159-162, grafik k. 21-71).

W wykonywaniu obowiązków powód podlegał bezpośrednio F. G. (2), a później A. B. przełożony powoda, wskazywał mu, kiedy i jakie czynności powód ma wykonywać. To przełożony decydował jakie materiały i o jakiej treści zostaną zamieszczone, Ponadto razie konieczności nakazywał dokonywanie poprawek w tekście. Ponadto w razie konieczności przełożony wysyłał powoda w podróże służbowe. Powód otrzymywał stałe wynagrodzenie miesięczne, a także korzystał z urlopu wypoczynkowego, na zasadach analogicznych jak obowiązujące pracowników. Za (zeznania powoda T. W. k. 180-182, zeznania świadka A. P. k. 124-126, zeznania świadka F. G. (1) k. 126-127, zeznania świadka G. K. k. 138-143, zeznania świadka A. R. k. 159-162, zeznania świadka T. S. k. 162-165).

Hipotetyczna wysokość wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych T. W. w okresie od 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. wynosiło 2.287,39 zł. Wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 3.078,24 zł (opinia biegłego: pisemna k. 222-241, ustna uzupełniająca k. 278-279, pisemna uzupełniająca k. 314-335).

Pismem z dnia 20 grudnia 2011 r. powód T. W. złożył wniosek o rozwiązanie umowy o dzieło z dniem 1 stycznia 2012 r. z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia (pismo z dnia 20 grudnia 2011 r. k. 177).

Pracodawca nie wypłacił powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (bezsporne).

Powód wezwał pozwanego do wystawienia świadectwa pracy potwierdzającego zatrudnienie na podstawie umowy o pracę i zapłaty kwoty 18.000,64 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w terminie do 21 sierpnia 2012r. (wezwanie do zapłaty- k 72).

Sąd dokonał powyższych ustaleń faktycznych na podstawie wymienionych wyżej dokumentów oraz ich kserokopii. Żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości przedmiotowych dokumentów, podstaw ku temu nie znalazł także Sąd.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się również na zeznaniach świadków: A. P., G. K., F. G. (1) i powoda T. W. którym dał wiarę w całości wobec uznania ich za spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniające.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadków A. R. i T. S., którym dał wiarę w części.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków A. R. oraz T. S. w tej części, w jakiej świadkowie podają, że powód nie wykonywał pracy w godzinach nadliczbowych, a za pracę w soboty i niedziele pracodawca w pełnym za każdym razem udzielał powodowi dni wolnych za pracę, wobec faktu, iż jak wynika z zeznań świadków za dwa dni dyżuru weekendowego pracodawca odbierał jeden dzień pracy.

Sąd nie dał wiary świadkowi S. co do wymiaru czasu pracy w weekendy wobec sprzeczności tych zeznań z zeznaniami świadków P., G., K. i powoda. Sąd nie dał świadkowi wiary także w tym zakresie w jakim twierdził, że wprowadzania do systemu papierowej wersji N. zajmowało jedną godzinę wobec sprzeczności tych zeznań z zeznaniami świadków P., G., K. i powoda, który wskazywali, że z tą czynnością związany był znacznie wyższy nakład pracy. Dodatkowo wersja świadka sprzeczna jest z zasadami doświadczenia życiowego- gdyby praca ta wymagała tak niewielkiego nakładu pracy, to nie byłoby koniecznością wyznaczania na nią osobnego całego dnia dyżuru i odrębnej osoby, która miała się tym zajmować, gdyż mogłaby ją wykonać osoba wykonująca tzw. „dyżur PAP”.

Sąd pominął zeznania R. S. z uwagi na brak jego wiedzy co do okoliczności zawarcia umowy z powodem i wykonywanej wykonywania przez niego pracy.

Podstawę czynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych stanowiła również opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości A. W. (pisemna k. 222-241, ustna uzupełniająca k. 278-279, pisemna uzupełniająca k. 314-335). Wskazać należy, iż w ocenie Sądu Rejonowego wszystkie opinie mają charakter kompletny, całościowy, a także są rzetelne, sporządzone zostały bowiem przez biegłego z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, co do którego nie sposób twierdzić, iż zainteresowany był w rozstrzygnięciu na rzecz którejkolwiek ze stron postępowania. W ocenie Sądu opinie biegłego sądowego są zupełne, a przede wszystkim sporządzone przez osobę o odpowiednim doświadczeniu oraz niezbędnej wiedzy teoretycznej. Są jednocześnie jasne i w pełni zrozumiałe, a wnioski wyciągnięte przez biegłego i sposób rozumowania są logiczne. W opinii uzupełniającej (k.314-335) biegła wyjaśniła wszelkie wątpliwości, odpowiadając na zastrzeżenia strony pozwanej i uwzględniając odbierane przez powoda dnia wolne, oraz prawidłowo naliczając dodatek za parce w niedzielę. Biorąc pod uwagę kryteria, według których sąd może oceniać opinie biegłego czyli zgodność z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, fachowość, rzetelność, opiniom biegłych nie można nic zarzucić. Ostatecznie przed zamknięciem rozprawy żadna ze stron opinii nie kwestionowała ani nie składała wniosku o powołanie innego biegłego sądowego.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo T. W. zasługuje na uwzględnienie co do zasady, oddaleniu zaś podlegało co do wysokości.

Kwestiami podlegającymi rozpoznaniu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy w okresie od 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. powód T. W. świadczył pracę na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. i określenie ewentualnego charakteru stosunku prawnego łączącego strony, a także ustalenie, czy powód w okresie zatrudnienia u pracodawcy świadczył pracę w godzinach nadliczbowych.

Na wstępie należy wskazać, że naczelną zasadą postępowania cywilnego, w tym postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy jest kontradiktoryjność.

Sąd rozstrzygając niniejszą sprawę opierał się na przedstawionych przez strony dowodach oceniając ich wiarygodność. Obie strony miały pełną swobodę w zgłaszaniu wniosków dowodowych.

Ciężar dowodu wykazania, że łączący strony stosunek prawny miał cechy stosunku pracy spoczywał na powodzie, który powinien był udowodnić, że łącząca go z pozwanym umowa, wbrew swojej nazwie była umowa o pracę.

Zgodnie z art. 189 kpc każdy może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Wystąpienie z powództwem o ustalenie jest dopuszczalne wtedy, gdy strona wykaże interes prawny w dochodzeniu takiego ustalenia. Interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być jednak obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego stosunku prawnego lub prawa – w celu ochrony przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27).

Decydujący dla korzystania z formy powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest wyłącznie interes prawny powoda, który stanowi kryterium zasadności wyboru tej formy ochrony praw. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytego ochrony prawnej. Należy zatem pojmować go elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem interes prawny nie występuje, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw i gdy występuje równocześnie inna forma ochrony praw powoda (tak

m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 252/06 PiP (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r II CKN 201/97, MoP Nr (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1998 r. II CKN 572/97 wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2000 r., II CKN 750/99, wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Pr. i Pr Nr (...), s. 43).

Sąd ma obowiązek badania z urzędu czy istnieje interes prawny powoda uzasadniający oparcie powództwa na art. 189 kpc, gdyż interes prawny jest materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie. Co do zasady brak jest interesu prawnego w domaganiu się ustalenia, gdy stronie przysługuje roszczenie o zapłatę.

W ocenie Sądu powód posiadał interes prawny w wytoczeniu przedmiotowego powództwa, ponieważ uzyskanie potwierdzenia zatrudnienia u pozwanego w ramach stosunku pracy miałyby umożliwić mu usunięcie stanu niepewności w przyszłości, co do roszczeń, które w obecnej chwili nie są jeszcze skonkretyzowane. Dopuszczalność ustalania w takim przypadku istnienia stosunku pracy przyjął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 14 września 1998 roku sygn. akt. I PKN 334/98.

Wobec ustalenia przez Sąd Rejonowy istnienia interesu prawnego po stronie powodowej, okolicznością zasadniczą, wymagającą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie w dalszej kolejności, było ustalenie, czy stosunek łączący strony, nawiązany na podstawie umowy ustnej, posiada elementy definicji stosunku pracy, do których odwołuje się art. 22 § 1 k.p.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). Zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy (art. 22 § 1<sup>1</sup> k.p.)

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, jeżeli w treści stosunku prawnego łączącego strony przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy określone w art. 22 § 1 k.p. (wykonywanie za wynagrodzeniem pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę), to mamy do czynienia z zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę umowy zawartej przez strony. I odwrotnie, jeżeli w treści stosunku prawnego nie przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, to nie można przyjąć, aby taki stosunek prawny łączył strony.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, iż powód T. W. w czasokresie od 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. wykonywał na rzecz pozwanego czynności w ramach stosunku pracy, mimo iż strony formalnie nie zawarły umowy o pracę, tylko umowę o dzieło.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci zeznań świadków i powoda niezbiecie potwierdza, że powód jako redaktor miał obowiązek codziennego stawiania się w pracy i w godzinach zgodnie z ustalonym grafikiem, co więcej wszystkie czynności wykonywał pod nadzorem swojego bezpośredniego przełożonego F. G. (1), a później A. R., do których ostatecznie należała decyzja w jakim kształcie dany artykuł zostanie zamieszczony w serwisie. Godzi się zauważyć, że o pracowniczym charakterze wykonywanych czynności świadczy również fakt, że powód co miesiąc otrzymywał wynagrodzenie za świadczoną pracę i tak jak każdy inny pracownik korzystał z urlopów wypoczynkowych.

Zaakcentować nadto należy, że powód od samego początku deklarował chęć nawiązania stosunku pracy i w późniejszym czasie się o nią dopominał. Okoliczność, że przez okres 3 lat powód wykonywał czynności typowe dla stosunku pracy w ramach umowy o dzieło, na co wyraził zgodę w uzgodnieniach z przełożonym, nie może przesądzać faktu, iż w sprawie nie ziściły się przesłanki z art. 22 k.p. Strony zatem, pomimo sporządzenia umowy o cywilnym charakterze, zawarły w sposób dorozumiany umowę o pracę (poprzez rozpoczęcie jej wykonywania przez powoda na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.), zgodnie z zasadą art. 22 § 1<sup>1</sup> k.p.

Należy zatem skonstatować, że stosunek łączący strony od dnia 1 października 2009 r. do 31 sierpnia 2011 r. spełniał wszystkie warunki uznania go za stosunek pracy.

Odnosząc się zaś do żądania powoda w zakresie zasądzenia kwoty 18.000,64 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, Sąd uznał, że żądanie powoda co do zasady zasługuje na uwzględnienie, niemniej jednak powód nie wykazał, aby należne mu wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych wynosiło taką kwotę.

Zgodnie z art. 128 § 1 k.p. pracą czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy.

Zgodnie z art. 129 § 1 k.p. czas pracy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 4 miesięcy, z zastrzeżeniem § 2 oraz art. 135-138, 143 i 144 k.p.

Jak stanowi art. 151 § 1 k.p. praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii, a także szczególnych potrzeb pracodawcy. Zgodnie z art. 151<sup>1</sup> § 1 k.p. za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości: 100 % wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających: w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy; 50 % wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1. W świetle § 2 dodatek w wysokości określonej w § 1 pkt 1 przysługuje także za każdą godzinę pracy nadliczbowej z tytułu przekroczenia przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, chyba że przekroczenie tej normy nastąpiło w wyniku pracy w godzinach nadliczbowych, za które pracownikowi przysługuje prawo do dodatku w wysokości określonej w § 1. Wynagrodzenie stanowiące podstawę obliczania dodatku, o którym mowa w § 1, obejmuje wynagrodzenie pracownika wynikające z jego osobistego zaszeregowania określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60 % wynagrodzenia (§3). W stosunku do pracowników wykonujących stale pracę poza zakładem pracy wynagrodzenie wraz z dodatkiem, o którym mowa w § 1, może być zastąpione ryczałtem, którego wysokość powinna odpowiadać przewidywanemu wymiarowi pracy w godzinach nadliczbowych (§4).

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, że twierdzenie pozwanego pracodawcy jakoby powód nie wykonywał pracy w godzinach nadliczbowych jest jedynie jego gołosłownym twierdzeniem, nie znajdującym potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Zawarte w aktach sprawy dowody z dokumentów jak chociażby grafik (k. 21-71) w połączeniu ze źródłami osobowymi w postaci zeznań świadków i powoda niezbicie świadczą, że powód świadczył pracę u pozwanego pracodawcy ponad obowiązujące normy czasu pracy. Przesłuchani w sprawie świadkowie A. P., G. K. oraz powód T. W. zgodnie zeznali, że często zdarzały się sytuacje, kiedy zmuszeni byli wykonywać pracę ponad ustaloną normę czasu pracy. Sytuacje takie występowały przede wszystkim z ustalonych „dyżurów” weekendowych.

Sąd nie podzielił przekonania pozwanego, że obowiązek pracy w weekendy polegał jedynie na pozostawaniu w gotowości do świadczenia pracy i spełniała przesłanki dyżuru z art. 151<sup>5</sup> § 1 kp. Jak wynika z tego przepisu pracodawca może zobowiązać pracownika do pozostawania poza normalnymi godzinami pracy w gotowości do wykonywania pracy wynikającej z umowy o pracę w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę (dyżur).

Czasu dyżuru nie wlicza się do czasu pracy, jeżeli podczas dyżuru pracownik nie wykonywał pracy. Czas pełnienia dyżuru nie może naruszać prawa pracownika do odpoczynku, o którym mowa w art. 132 i 133. Za czas dyżuru, z wyjątkiem dyżuru pełnionego w domu, pracownikowi przysługuje czas wolny od pracy w wymiarze odpowiadającym

długości dyżuru, a w razie braku możliwości udzielenia czasu wolnego - wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60% wynagrodzenia.

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego „dyżury” u pozwanego nie spełniały przesłanek dyżuru w rozumieniu kodeksowym, gdyż pracownicy z góry byli podczas nich zobowiązani do świadczenia pracy i taką pracę każdorazowo świadczyli. Dotyczyło to zarówno tzw. dyżurów „numer”, kiedy zajmowano się wprowadzaniem do systemu papierowej wersji N., jak i tzw. „dyżurów PAP”. Wbrew zarzutom pozwanego „dyżury PAP” nie polegały na pozostawaniu w gotowości do świadczenia pracy, a na wykonywaniu takiej samej pracy jak w zwykły dzień roboczy, z tym tylko zastrzeżeniem, że mogła ona być wykonywana zdalnie z domu.

Analiza grafików pracy powoda w połączeniu z zeznaniami świadków prowadzi do jednoznacznego wniosku, że powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych, co wynikało z przyjętej u pozwanego organizacji pracy i wydawanych mu poleceń.

Niewątpliwie ustalenie, wysokości należnego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych od dnia 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. wymaga wiadomości specjalnych, wobec czego Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Biegły sądowy A. W. powołana w niniejszej sprawie wskazała, że należne powodowi wynagrodzenie za pracę powinno wynieść 2.287,39 zł. Sąd ustalając wysokość należnego powodowi wynagrodzenia z tego tytułu oparł się na pisemnej opinii uzupełniającej biegłej uznając za zasadne zastrzeżenia strony pozwanej co do nieprawidłowości w zakresie rozliczenia dnia wolnych odebranych przez powoda oraz co do błędu w wysokości naliczania dodatku za pracę w niedzielę. Opinia uzupełniająca wyeliminowała te błędy i stała się podstawą orzekania w niniejszej sprawie. Jak już wyżej wskazano Sąd w pełni podzielił wnioski biegłego zawarte w jego pisemnej opinii, podobnie strony wezwane do ustosunkowania się do jej treści nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń. Tym samym Sąd uznał, że wyliczenie to nie budzi wątpliwości i pozwala na właściwe określenie należności dla powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego kwotę 2.287,39 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych od 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. , a w pozostałym zakresie powództwo oddalił jako niezasadne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Odnosząc się w tym miejscu do terminu wymagalności odsetek, podnieść należy, że zgodnie z treścią art. 85 § 2 k.p. wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego. Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził odsetki od kwot szczegółowo wskazanych w treści pozwu licząc od 11 dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł o art. 100 k.p.c. Sąd rozliczył koszty proporcjonalnie do wygranej i przegranej obu stron i obciążył powoda kosztami zastępstwa strony pozwanej w takim wymiarze, w jakim powód przegrał proces. Powód wygrał roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pacy w 100%, natomiast roszczenie o zapłatę wynagrodzenia przegrał w 88 %. Wysokość wynagrodzenia pełnomocników została ustalona w oparciu o treść § 11 ust. 1 pkt. 1 i § 6 ust. 5 w zw. Z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1805) wynosiła zatem odpowiednio 60 zł (przy roszczeniu o ustalenie) i 1800 zł (przy roszczeniu o zapłatę). Całość kosztów poniesionych przez strony wynosiła 120 zł (2x60 zł) przy roszczeniu o ustalenie i 3600 zł (2x 1800 zł) przy roszczeniu o zapłatę. Mając zatem na uwadze procent wygranej i przegranej obu stron Sąd przyjął, że należne pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie wynosić powinno 60 zł (100% od roszczenia o ustalenie), zaś należne pełnomocnikowi pozwanego (...) (88% z 3600zł). Rozliczając koszty proporcjonalnie ostatecznie Sąd zasądził na rzecz pełnomocnika pozwanego kwotę 1308 zł ( (...) - 60 zł= 1308 zł).



Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. z późn. zm.), Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie kwotę 349,00 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, której powód jako pracownik wnoszący powództwo do sądu pracy nie miał obowiązku uiszczać zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 35 ust. 1 cytowanej ustawy. Sąd obciążył stronę pozwaną obowiązkiem uiszczenia opłaty w wysokości ustalonej w stosunku do uwzględnionej części roszczeń powoda.

Na mocy art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania uznając, iż byłoby to rażąco niesprawiedliwe z uwagi na fakt, że powództwo zostało co do zasady uwzględnione i nie zachodziły szczególne podstawy do obciążania powoda kosztami sądowymi.

Na mocy art. 477<sup>2</sup> §1 k.p.c. Sąd z urzędu nadał wyrokowi w punkcie 2 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty odpowiadającej jednomiesięcznemu wynagrodzeniu powoda ustalonego w oparciu o opinie biegłej sądowej.

Mając na uwadze całość rozważań Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.